

ISSN- 1899-5322



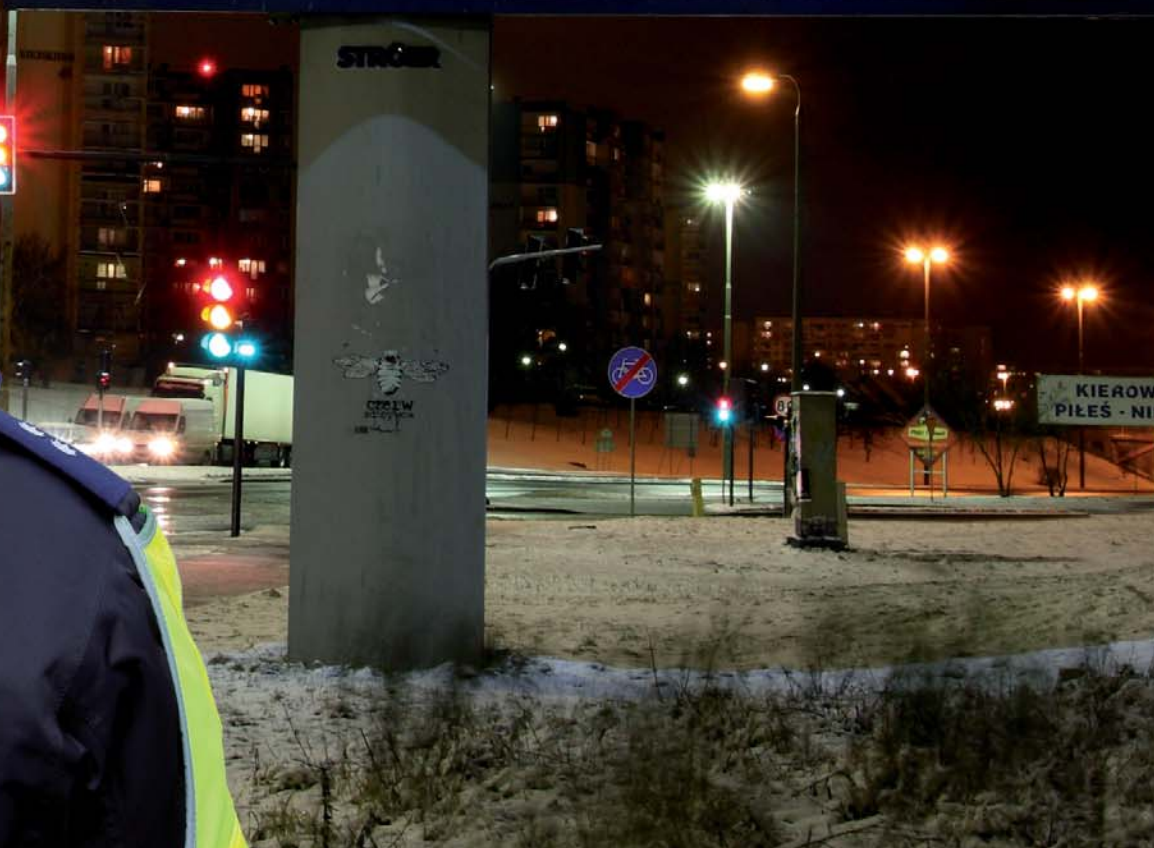
Kwartalnik Policji Kujawsko-Pomorskiej

RAPORT

nr 4

► kwiecień - czerwiec 2009

Co z tą
Policją ?





od redaktora
naczelnego

Koleżanki i Koledzy

Ostatnie miesiące to dla służb mundurowych bardzo gorący okres. Dzieje się sporo i wielu z nas zastanawia się, w jakim kierunku pójdą zmiany proponowane służbom mundurowym przez resort spraw wewnętrznych. Pikanterii całej sytuacji dodają cięcia w policyjnym budżecie, apele o oszczędności i informacje w mediach, że wcale nie będzie lepiej.

Na korytarzach słychać rozmowy i pytania: Odejść czy nie odejść? Jedni konsultują swoje wyliczenia w kadrach i finansach, inni czekają na rezultat związkowych protestów i negocjacji. Są też tacy, którzy podchodzą do tematu na chłodno. To ci, którzy stając w obliczu bezrobocia przyjęli się do policji, opierając swój wybór o wartość stałego zatrudnienia i opieki socjalnej. Oni kwestie przywilejów emerytalnych rozpatrują na innej płaszczyźnie. Mieć pracę lub nie. W cywilu i tak trzeba pracować do 65. roku życia.

Czy zatem dziś wiemy już coś więcej? Zachęcam do lektury artykułu „Co z tą policją?”

Dopiero co poczynione zakupy nowych samochodów napawają niewątpliwie dumą i pozwalają policjantom pełnić służbę w bardziej komfortowych warunkach. Na ile jednak wystarczy tych nowych, pięknych maszyn? Czy już wkrótce znowu nie trzeba będzie przesiąść się do starych aut lub wyjść w patrol pieszy? Czy policjanci mają problem z techniką jazdy? W ciągu zaledwie 17 dni lutego uszkodzonych zostało 17 radiowozów. Gdzie tkwi problem? Czy znaleźliśmy odpowiedź na to pytanie, dowiecie się w artykule „Nowy, a nie pojedzie”.

W bieżącym numerze ponadto informacje o przygotowaniach do Międzynarodowego Złotu Motorowego Policji, o znaczeniu prawidłowego zabezpieczenia śladów na miejscu zdarzenia, o sposobach szybkiego zapamiętywania, i wiele innych. Gorąco polecam.

Maciej Wołczek ▲

W SŁUŻBIE

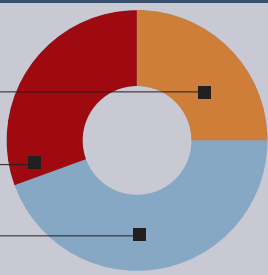
Nowy, a nie pojedzie

Rozluźnienie podczas jazdy, brak praktyki w prowadzeniu samochodu oraz stres w trakcie interwencji to tylko niektóre przyczyny szkód w transporcie zawinionych przez policjantów i pracowników policji.



SZKODY TRANSPORTOWE W 2008 R.

76	Szkody zawinione przez policjantów i pracowników policji
92	Szkody refundowane przez zakłady ubezpieczeń
142	Szkody spowodowane przez osoby trzecie



Tylko w styczniu i w lutym br. doszło do 20 szkód refundowanych przez zakłady ubezpieczeń (na ok. 31 tys. zł), 24 zawinionych (na ok. 33 tys. zł) oraz 15 strat spowodowanych przez osoby trzecie (na ok. 5 tys. zł). Jak wyjaśnia mł. asp. Dariusz Chmielewski – specjalista ds. szkód transportowych wydziału transportu KWP w Bydgoszczy – duży procent szkód zawinionych stanowią typowe szkody komunikacyjne: wymuszenie pierwszeństwa, najechanie na tył pojazdu w wyniku niedostosowania prędkości, ale zdarzają się również wyniki z nieuwagi kierowców, np. podczas cofania lub zawracania. Ponadto prowadzenie samochodu na sygnale, szczególnie u młodych funkcjonariuszy, wyzwała adrenalinę i stres, co przyczynia się do szybszej, a tym samym niebezpieczniejszej jazdy. W większości przypadków szkody zawinione przez policjantów i pra-

cowników policji są refundowane z dodatkowego ubezpieczenia, które wykupują kierowcy.

Jak wynika z danych wydziału transportu KWP w Bydgoszczy, w 2008 r. doszło do 310 wypadków i kolizji w jednostkach garnizonu kujawsko-pomorskiego, wśród których wyróżnić można 92 szkody refundowane przez zakłady ubezpieczeń, 142 spowodowane przez osoby trzecie oraz 76 z winy policjantów i pracowników policji. W sumie, zanotowano o 56 mniej szkód niż w 2007 r., jednak mimo to koszty napraw pojazdów były wyższe z powodu większej liczby nowych samochodów, do których części są stosunkowo drogie. Każda stłuczka to obciążenie finansowe związane z naprawą uszkodzonego sprzętu oraz czasowe

wyłączenie radiowozu ze służby. W garnizonie kujawsko-pomorskim w 2008 r. szkody refundowane przez zakłady ubezpieczeń osiągnęły kwotę 136 200 zł, spowodowane przez osoby trzecie – 71 050 zł, a szkody z winy policjantów i pracowników policji wyniosły 121 950 zł. Koszty napraw nowych samochodów mogą sięgać nawet 20 tys. zł. Natomiast w przypadku starych pojazdów zniszczenia na kwotę 500 zł mogą nawet powodować wycofanie samochodu z użycia. Wiadomo, że nie uniknie się wszystkich szkód, szczególnie tych spowodowanych przez osoby trzecie. Na co więc zwracać uwagę, aby je zminimalizować?

W styczniu i w lutym br. w województwie kujawsko-pomorskim uszkodzono 59 nowych radiowozów!

Jak podkreśla mł. asp. Dariusz Chmielewski, na: po pierwsze – rozważną jazdę, szczególnie podczas interwencji, a po drugie – dbałość o sprzęt.

Niestety, zdarzają się przypadki traktowania samochodu jak sprzęt biurowy – kiedy się zużyje, to się go wymieni. Ponadto przydatne może się okazać szkolenie z zasad techniki prowadzenia pojazdu, gdyż, jak wiadomo, praktyka czyni mistrza.

Małgorzata Dobrosielska ▲

Porozumienie KWP - UKW

27 stycznia Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy podpisał porozumienie o współpracy z rektorem Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Porozumienie jest dokumentem, na podstawie którego zarówno policja naszego garnizonu, jak i Uniwersytet będą miały szansę bliższego współdziałania w wielu obszarach. Istotne z naszego punktu widzenia są nowe możliwości w zakresie pozyskiwania funduszy

z Unii Europejskiej na realizację wspólnych projektów, a także korzystania z międzynarodowych kontaktów Uniwersytetu w celu nawiązywania współpracy z policją w innych krajach. Ponadto funkcjonariusze i pracownicy policji uzyskają dostęp do zasobów biblioteki uniwersyteckiej, możliwość wspólnej realizacji badań, udział w konferencjach i sympozjach dotyczących szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Policja z kolei

foto: Andrzej Obłata



daje studentom szansę odbycia praktyk w wybranych wydziałach i jednostkach policji, a także dostęp do materiałów do wykorzystania podczas prac naukowych.

Maciej Wołczek ▲

TEMAT Z OKŁADKI

Co z tą policją?

Oszczędności, cięcia, limity, ograniczenia – to tylko nieliczne słowa, które pojawiają się w mediach w związku ze światowym kryzysem. Problem ten, w mniejszym lub większym stopniu, dotknął całą polską gospodarkę. Tym samym stał się bliski również policji. Dodatkowo MSWiA podjęło intensywne kroki zmierzające do zmiany ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym służb mundurowych. Jak zawsze, sytuacje te rodzą wiele emocji.

Emerytura po nowemu

Zapowiadane od dłuższego czasu zmiany w systemie emerytalnym funkcjonariuszy policji ujrzały światło dzienne w lutym br. Zgodnie z pierwszymi założeniami projektu ustawy o emeryturach i rentach dla funkcjonariuszy służb mundurowych, nabycie przez policjanta prawa do pełnego świadczenia emerytalnego miało nastąpić po osiągnięciu wieku emerytalnego 55 lat (wspólnego dla kobiet i mężczyzn) przy jednoczesnym posiadaniu wymaganego stażu pozostawania w służbie 25 lat. W takim przypadku emerytura miała wynieść 80 proc. podstawy wymiaru, które byłoby równe średniemu uposażeniu z ostatnich 3 lat służby wraz z dodatkami o charakterze stałym i nagrodami rocznymi. Wiceminister Adam Rapacki stwierdził, że nowy system emerytalny miałby motywować, a nie zmuszać policjantów do dłuższej służby. Jednak zewsząd słychać było głosy o tym, że jeśli z dnia na dzień zostanie wydłużony o 10 lat staż służby, konieczny do uzyskania prawa do emerytury, nastąpi masowy exodus ze służby policjantów, którzy już nabyli uprawnienia emerytalne. Po wielu konsultacjach oraz demonstracjach służb mundurowych – najliczniej reprezentowanych przez policjantów – które odbyły się w Gdańsku i Krakowie, wicepremier Grzegorz Schetyna stwierdził, że chciałby pójść na kompromis w sprawie emerytur mundurowych, rezygnując z wprowadzenia wieku emerytalnego.

Koncepcja zmodyfikowana

Nowa koncepcja założeń emerytalnych, opublikowana 6 marca 2009 r., spełniła część postulatów stawianych przez związkowców policyjnych oraz samych funkcjonariuszy. Stali oni na stanowisku, że reforma emerytalna powinna objąć tylko nowo przyjętych funkcjonariuszy. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji ustąpiło i zgodnie z opublikowanymi założeniami nowy system emerytalny obejmie obligatoryjnie funkcjonariuszy, którzy przystąpią po raz pierwszy do służby w policji od dnia 1 stycznia 2010 r., czyli od dnia obowiązywania nowych zasad. Nowa koncepcja założeń emerytalnych przewiduje, że funkcjonariusze będą mogli przejść na emeryturę po 25 latach służby, otrzymując 66 proc. średniego wynagrodzenia z 3 ostatnich lat służby wraz z dodatkami o charakterze stałym i nagrodami rocznymi. Wysokość emerytury będzie wzrastać o 1,9 proc. co roku, aż do uzyskania maksymalnego świadczenia emerytalnego, które wyniesie 85 proc. podstawy wymiaru po przesłużeniu 35 lat w policji. Na usługę emerytalną, identycznie jak w obecnej regulacji, będą składały się okresy służby funkcjonariusza (z wyjątkiem zawieszenia w czynnościach służbowych) oraz okresy równoważne (takie jak np. czynna służba wojskowa). Utrzymana została również propozycja likwidacji zwiększenia emerytury z tytułu inwalidztwa, a to oznacza, że funkcjonariusz po osiągnięciu minimalnego stażu emerytalnego, uznany za niezdolnego do służby w związku ze służbą, będzie mu-

sił wybrać, z jakiego świadczenia chce skorzystać: renta inwalidzka albo emerytura bez zwiększenia z tytułu inwalidztwa. Analogicznie do założeń przedstawionych w lutym bieżącego roku w nowym systemie emerytalnym dużą zmianą dla funkcjonariuszy ma być również fakt, iż emerytura będzie należna za same okresy służby (oraz okresy równoważne, takie jak np. czynna służba wojskowa), bez doliczania okresów pracy. W przypadku pracy poza służbą, świadczenie emerytalne za pracę w ane wcześniej okresy ma być wypłacane przez ZUS na zasadach powszechnych. Żadne zmiany zasad naliczania emerytur i rent inwalidzkich nie obejmą funkcyjona-

riuszy, którzy w dniu wejścia w życie nowych przepisów emerytalnych będą posiadali łącznie co najmniej 15 lat stażu w służbie (wliczając w to

okresy równoważne). W stosunku do tych funkcjonariuszy nadal będą miały zastosowanie przepisy dotychczasowej ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, (...) (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 ze zm.). Funkcjonariusze, którzy 1 stycznia 2010 r., będą posiadać mniej niż 15 lat stażu w służbie (z

uwzględnieniem okresów równoważnych), w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie nowych przepisów emerytalnych, będą mogli zdecydować się na przystąpienie do nowego systemu emerytalnego, składając deklarację pisemną. Jeżeli nie zdecydują się na ten krok, emerytura będzie naliczana na „starych”, ale trochę zmodyfikowanych zasadach, bo podstawą wymiaru będzie średnie uposażenie z ostatnich 3 lat służby wraz z dodatkami o charakterze stałym i nagrodami rocznymi, a emerytura nie będzie zwiększana z tytułu inwalidztwa w związku ze służbą. Zarówno związki zawodowe, jak i policjanci są niezadowoleni z propozycji nowej podstawy wymiaru emerytury i optują za pozostawieniem obecnej podstawy: uposażenie należne funkcjonariuszowi na ostatnio zajmowanym stanowisku, wraz z dodatkami o charakterze stałym. Patrząc obiektywnie na zmiany dokonane w propozycjach MSWiA, należy zauważyć, że ministerstwo nie zrezygnowało ze swojego planu zmotywowania jak największej liczby funkcjonariuszy do pełnienia służby w policji co najmniej do 55-60 lat. Taki bowiem mniej więcej wiek będą osiągały osoby, które po 35 latach służby będą miały prawo do uzyskania pełnego świadczenia emerytalnego w wysokości 85 proc. podstawy wymiaru. Obecnie nie znamy jeszcze ostatecznego projektu nowej ustawy. Okazuje się jednak, że funkcjonariusze, którzy nabyli już prawo do emerytury, nie mają się czego obawiać, gdyż nowe zasady nie będą ich dotyczyć. Pozostali będą musieli zdecydować się, czy pozostać w służbie na zaproponowanych zasadach, przystąpić do nowego planu emerytalnego, czy też pożegnać się z mundurem bez prawa do emerytury.

Jak zaoszczędzić?

W związku z kryzysem sfera budżetowa musiała zmierzyć się z ograniczeniami wydatków. Policja otrzyma w tym roku o ponad 800 mln zł mniej. Co to oznacza dla policji kujawsko-pomorskiej?

Z naszego budżetu „wykrojono” 19.932,000 zł. Ograniczenia dotyczą wydatków na uposażenia funkcjonariuszy i wynagrodzenia pracowników cywilnych z tytułu nieobsadzonych stanowisk, nagrody i zapomogi oraz nagrody rocz-

Nie są zagrożone środki finansowe przeznaczone na wynagrodzenia i uposażenia pracowników i funkcjonariuszy aktualnie zatrudnionych oraz planowane podwyżki

ne wynikające z wakatów w KWP w Bydgoszczy oraz jednostkach miejskich i powiatowych. Na skutek blokady środków przez MSWiA, ograniczeniu uległy również limity na wydatki rzeczowe oraz przedsięwzięcie „Budowa nowych i modernizacja użytkowanych obiektów” w ramach „Programu modernizacji policji...”. Z rozpoczętych w roku 2008 zadań remontowych i inwestycyjnych realizowanych w ramach „Programu modernizacji policji...”, których kontynuacja planowana była w roku bieżącym zawieszona została budowa nowej siedziby dla KPP w Lipnie. Pozostałe zadania będą realizowane z zastrzeżeniem, że: - zgodnie z harmonogramem przewiduje się oddanie do użytku nowego obiektu Komisariatu Toruń-Podgórz oraz remontowanego budynku dawnego Komisariatu Bydgoszcz - Bartodzieje, - pozostałe zadania remontowe i inwestycyjne, m.in. budowa budynku OPP w Bydgoszczy, rozbudowa Komisariatu Bydgoszcz - Wyżyny, remont siedziby KWP w Bydgoszczy, komend powiatowych policji w Nakle oraz Żninie, będą realizowane w ograniczonym zakresie. Nie przewiduje się rozpoczęcia nowych zadań inwestycyjnych i remontowych. Na bieżąco realizowane są wszystkie płatności, zarówno wobec policjantów i pracowników, jak i dostawców towarów i usług.

Izabela Szostak ▲
Maciej Wołczek ▲

Komentarz zastępcy komendanta wojewódzkiego policji - insp. Wiesława Domańskiego

Od kilku już lat apeluję do policjantów i pracowników policji naszego województwa o rozsądne i racjonalne gospodarowanie mieniem, które służy nam do wykonywania obowiązków służbowych. Nie chodzi mi o wdrażanie niezyciowych zakazów i utrudnień, ale traktowanie naszej „firmy” z równą dbałością jak własnego gospodarstwa domowego. Nie będziemy wyłączać ogrzewania czy wprowadzać limitów kilometrów dla radiowozów. Proszę, aby po prostu pamiętać, że brak dbałości o sprzęt, nieuzasadnione zużywanie materiałów, energii, wody itd. powoduje zbędne wydatki. Sytuacja budżetu państwa wymaga od każdego z nas zaangażowania w obniżanie kosztów.

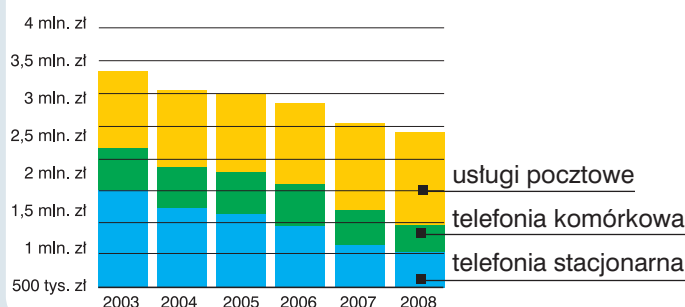
Prowadzona w naszym województwie od kilku lat systemowa polityka racjonalnego gospodarowania pozwoliła na wypracowanie oszczędności, które przeznaczono na dodatkowe remonty czy zakupy. Największe oszczędności przyniosło ocieplenie budynków, dzięki czemu zmniejszono koszty utrzymania wielu obiektów.

Zmiana warunków korzystania z telefonii stacjonarnej i komórkowej oraz usług pocztowych na przełomie lat 2003-2008 pozwoliła na oszczędności rzędu prawie 1 mln złotych.

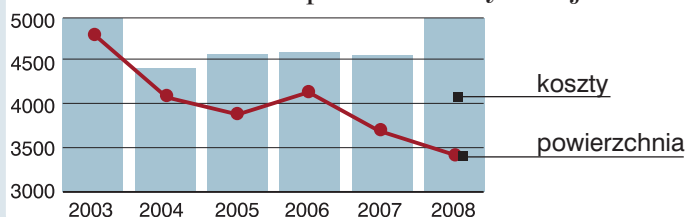
Na samej telefonii stacjonarnej największe jednostki naszego regionu, tj. KMP Bydgoszcz, KMP Toruń i KMP Włocławek, w latach 2003-2008 zaoszczędziły odpowiednio 280 tys., 170 tys. i 87 tys. zł.

Informacje te pokazują dobitnie, że warto przyglądać się dokładnie każdej wydanej złotówce. Należy pamiętać, że niemal każda nasza decyzja niesie za sobą skutki finansowe, począwszy od holowania zabezpieczonego pojazdu, po powołanie biegłego itp. Wdrażając mechanizmy i rozwiązania pozwalające na sprawowanie kontroli nad wydatkami, stwarzamy możliwości do poprawiania warunków pracy i służby bez konieczności ponoszenia dodatkowych nakładów.

Koszty telekomunikacyjne



Koszty utrzymania obiektów w stosunku do powierzchni użytkowej



NASZE RELACJE

Złot Gwiazdzysty Policji

Chcąc pokazać naszą formację „inaczej”, na początku 2007 r. spotkałem się z panem Andrzejem Woźniakiem – prezesem Mundurowego Klubu Motorowego Rzeczypospolitej Polskiej (MKMRP) z siedzibą w Toruniu. W trakcie tego spotkania zainicjowana została propozycja zorganizowania Złotu Gwiazdzystego Policji Międzynarodowego Stowarzyszenia Motorowego Policji (IPMC) w Grudziądzu. W Polsce taki zloty organizowano dwukrotnie w latach 1995 i 2004, w Toruniu.

Impreza nie tylko dla policjantów

Impreza ta ma charakter sportowo-turystyczny i organizowana jest od 1930 r. Pasjonaci motoryzacji – policjanci z różnych państw – mogą spotkać się, wymieniać poglądy, poznać urokliwe zakątki miejsc, które odwiedzają w trakcie licznych wycieczek turystyczno-krajoznawczych, a nawet znaleźć nowych przyjaciół poza granicami własnego kraju. Ponadto uczestniczą w wyścigach samochodowych i motocyklowych. W czasie trwania wyścigów zmotoryzowani funkcjonariusze prezentują najlepszą „szkołę jazdy”. Bardzo istotne są tu zasady: policjantów, uczestników zawodów, obowiązuje żelazna dyscyplina, jeśli chodzi o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Są także zobowiązani do natychmiastowej, wzajemnej pomocy w razie wypadku, co wynika z charakteru całej imprezy i ogólnej zasady fair play. Każde państwo reprezentowane jest przynajmniej przez jednego delegata. Jednak nie tylko policjanci, uczestnicy, korzystają z uroków tej imprezy. Także mieszkańcy miast, w których organizowane są zloty, z przyjemnością oglądają mistrzostwa Europy IPMC.

Czas na Grudziądz

Uczestnictwo w zlocie w Erfurcie było okazją do podjęcia wspólnej inicjatywy Komendy Miejskiej Policji w Grudziądzu oraz przedstawicieli władz miasta, w celu zorganizowania zlotu w Grudziądzu w 2012 r. Delegaci na kon-

foto: Michał Czeppek



Pokaz jazdy paradnej na motocyklu - Erfurt 2007 r. ▲

Policja to umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego - pkt 1 ust. 1 Ustawy o policji.

gres jednogłośnie zaakceptowali tę propozycję. Jestem przekonany, że spotkanie policjantów i ich rodzin w trakcie trwania tego zlotu w Grudziądzu będzie nie tylko atrakcją dla uczestników, ale również dla mieszkańców, którzy miło i przyjemnie będą chcieli spędzić czas, obserwując policjantów z nieco innej strony.

Złot IPMC w Austrii

W celu uzyskania wszelkich niezbędnych informacji o przygotowaniach do organizacji zlotu w dniach 26-29 sierpnia 2009 r. wspólnie z przedstawicielami Urzędu Miejskiego w Grudziądzu brałem udział w 62. Międzynarodowym Zlocie Gwiazdzystym Policji Stowarzyszenia Motorowego Policji (IPMC) w mieście Graz (Republika Austrii). Pierwszego dnia, po otrzymaniu na tzw. mecie plakietki identyfikacyjnej oraz kart wstępu na imprezy towarzyszące, staliśmy się pełnoprawnymi uczestnikami zlotu. W Steiermarkhalle, w Schwarzl-Freizeitzentrum gościliśmy na tzw. wieczorze powitalnym, podczas którego

prezydent IPMC p. Reinhard Moser oficjalnie rozpoczął 62. zlot IPMC. Uroczystość ta wykazała, jak bardzo cenny przy organizacji tego typu imprez jest profesjonalizm, którego tam nie zabrakło. Kolejnego dnia udaliśmy się na wycieczkę autokarową do miejscowości Riegersburg, gdzie zwiedzaliśmy fabrykę czekolady Zotter oraz miasteczko Grosswilfersdorf, gdzie obejrzelśmy zamek oraz winiarnię. Muszę przyznać, że organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby w trakcie tych wycieczek uczestnicy zlotu mogli się bardziej poznać, m.in. był czas na swobodne rozmowy. Następnego dnia odbyły się zawody sportowe - samochodowe i motocyklowe IPMC, na które wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy. W trakcie trwania konkurencji sportowych prezentowany był sprzęt policyjny oraz udostępniono symulator wypadkowy, gdzie można było sprawdzić reakcję swojego organizmu na sytuacje ekstremalne. Pobyt w takim symulatorze robi wrażenie. Gdybyśmy posiadali takie cudo na wyposażeniu naszej drogówki, być może byłoby mniej

wypadków. Taka prezentacja daje do myślenia i mogłaby sprawić, aby wreszcie polski kierowca zdjął nogę z gazu. Ostatniego dnia przed południem odbył się kongres delegatów IPMC w Steiermarkhalle. W tym spotkaniu uczestniczyłem wspólnie z wiceprezydentem Grudziądzka – p. Markiem Sikorą, jak zaproszony gość. Ponadto byli również członkowie Zarządu Głównego Motorowego Klubu Motorowego Rzeczypospolitej Polskiej w Toruniu oraz m.in. mł. insp. Arkadiusz Skrzypczak – prezydent Sekcji Polskiej IPA- Ekspert Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. W trakcie tego spotkania delegacja z Gdańska zaprezentowała program 63. Międzynarodowego Motorowego Zlotu Gwiaździstego Policji – Gdańsk 2009, który odbędzie się w dniach 21-25 lipca 2009 r. (program zlotu na: www.ipmcraally.pl). Wieczorem odbyło się spotkanie pożegnalne w Steiermarkhalle. Ten element zlotu również był bardzo dobrze przygotowany. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach we współzawodnictwie otrzymali na-

Foto: Michał Czeppek



Symulator wypadków. ▲

grody, a sztandar IPMC został przekazany organizatorom zlotu w Gdańsku. W trakcie pobytu na bieżąco obserwowałem wspólnie z przedstawicielami Urzędu Miasta w Grudziądzu przebieg poszczególnych imprez i muszę przyznać, że logistyka była na wysokim poziomie. Wiele z tych rozwiązań można wdrożyć podczas organizacji zlotu w Grudziądzu. Jeden z największych problemów,

który jest przed nami, to zorganizowanie spotkań: powitalnego i pożegnalnego oraz przebieg zawodów sportowych. Pewne propozycje już są, i to bardzo cieszy.

Najważniejsza logistyka

Bardzo dużą uwagę zwracałem na sprawy logistyczne, w tym na rozpoczęcie, przebieg i zakończenie zlotu. Według szacunkowych obliczeń w głównych uroczystościach,

tj. rozpoczęciu i zakończeniu zlotu, brało udział ponad 1000 uczestników z wielu krajów europejskich. W odróżnieniu od spotkania w Erfurcie w Niemczech w 2007 r., w Grazu główny przemarsz uczestników, który rozpoczynał i kończył zlot, odbył się na wydzielonym placu manewrowym w oddaleniu od centrum miasta Graz. W związku z tym zabezpieczenie logistycznie tego przedsięwzięcia. Pomimo rozmachu tego przedsięwzięcia oraz wszystkich trudów organizacyjnych, warto podjąć wyzwanie, bowiem nie ma lepszej promocji, zarówno dla Grudziądzka, jak i policji w ogóle. W tym roku w dniach 21-25 lipca, 63. Międzynarodowy Motorowy Zlot Gwiaździsty Policji odbędzie się w Gdańsku. W związku z tym zachęcam wszystkich do skorzystania z propozycji organizatorów, w tym spotkania się z policjantami z prawie całego naszego kontynentu. Następne spotkania to: 2010 r. Debreczyn – Węgry, 2011r. Moskwa – Rosja, a 2012 Grudziądz – Polska. Do zobaczenia w Grudziądzu.

nadkom. Mirosław Elszkowski ▲

Z ŻYCIA GARNIZONU

Czy potrzebujemy oficerów prasowych?

To pytanie, na które odpowiedź wydaje się oczywista – tak. Policja jak każda firma, musi tworzyć i kreować swój wizerunek. Patrząc na to zagadnienie z tej perspektywy, nawet nieprzekonani powinni dać się przekonać.

Można dyskutować o wielkości pionów prasowych w komendach policji. Pewnie można by też zastanawiać się nad ich umiejscowieniem w strukturze. Czy powinna to być prewencja, logistyka, czy może służby kryminalne. Obsadzenie w logistyce zapewne spowodowałyby dyskusje o możliwości, czy wręcz konieczności, ucywilnienia etatów w „prasówce”. Nie byłoby to najlepsze rozwiązanie. Argumenty przemawiające za rzecznikiem w mundurze to rola i zadania oficerów, którzy w mediach reprezentują przede wszystkim komendantów. Ale również przekazują informację o pracy policjantów, ich sukcesach, czasem porażkach, czy nawet „wpad-

kach”. Patrząc na to od tej strony, uzasadnione jest obsadzenie tych etatów policjantami. Bo czy osoba w mundurze nie jest tą, która najlepiej kojarzyć się będzie z formacją przez nią reprezentowaną? Doświadczenie zdobyte i nabywane każdego dnia, w codziennej służbie w różnych jednostkach i pionach, jest bezcennym „bagażem” w warsztacie każdego oficera prasowego.

Profesjonalizacja pionów prasowych policji w rzeczywistości, w której żyjemy, jest koniecznością. Liczba stacji telewizyjnych i radiowych oraz redakcji, rozmaitych czasopism i gazet codziennych jest coraz wyższa. W województwach „jak grzyby po deszczu” powstają kolejne oddziały różnych stacji telewizyjnych. W zasadzie w każdym regionie pracują dziennikarze przygotowujący materiały dla ogólnopolskich i lokalnych mediów. Ich mobilność, internet i telefony komórkowe znacznie

przyspieszyły dostęp do informacji. Czy nam się to podoba czy nie, policja musi sprostać tym wymaganiom. Przede wszystkim jako firma, której zależy na kreowaniu własnego wizerunku. Zwłaszcza że jako policja bardzo często mamy do czynienia z sytuacjami, czy też zdarzeniami, które wzbudzają duże zainteresowanie mediów. Wówczas nie z b ę d n y okazuje się ktoś, kto został przygotowany do współpracy z dziennikarzami.

To profesjonalista wyposażony w wiedzę i praktyczne umiejętności radzenia sobie z nimi oraz sprostania ich oczekiwaniom. Właśnie w tym celu, w całym kraju, stworzono we wszystkich komendach miejskich i powiatowych etaty oficerów prasowych. W dużych jednostkach utworzono zespoły

ds. komunikacji społecznej, których liderami są rzecznicy. Przed tymi policjantami postawiono niełatwe zadania. Nie tylko reprezentowania swoich szefów, ale może nawet przede wszystkim kreowania wizerunku policji w lokalnych mediach i wśród mieszkańców. Nasza firma, jak wiele innych, musi dbać o swój image i świadomie go kreować. Nie wydaje się to możliwe bez osób za to odpowiedzialnych, dla których będzie to głównym celem i sensem pracy.

podkom. Monika Chlebicz ▲



Polsko-niemieckie patrole dzielnicowych

PROJEKTY EUROPEJSKIE



Program „Uczenie się przez całe życie”
Leonardo da Vinci

W dniach 15-23 listopada 2008 roku grupa funkcjonariuszy, reprezentujących KWP w Bydgoszczy, KMP w Toruniu i jednostki szczebla podstawowego (komisariaty i posterunki) z terenu powiatu toruńskiego, przebywała w Polizeiinspektion w Göttingen w Niemczech w ramach projektu „Wymiana doświadczeń w zakresie systemu szkoleń i wykonywania zadań przez dzielnicowych – INTPATROL” realizowanego z programu „Uczenie się przez całe życie – Leonardo da Vinci” ze środków Komisji Europejskiej.

W czasie pobytu w Getyndze policjanci zapoznali się ze strukturą organizacyjną policji i szkół policji landu Dolnej Saksonii oraz systemem szkoleń dzielnicowych. W wyniku wprowadzonej w 2007 roku reformy, w niemieckiej policji zrezygnowano ze stopni podoficerskich. Osoby ubiegające się o pracę w policji dolnosaksońskiej przechodzą trzyletni okres szkolenia w Szkole Policji w Hann Münden. Po złożeniu egzaminu uzyskują stopień komisarza policji. Podczas wspólnych spotkań polscy i niemieccy dzielnicowi mieli możliwość porównania metod i sposobów wykonywania przez siebie zadań z zakresu prewencji kryminalnej, posiadanego wyposażenia stanowisk pracy oraz prowadzonej dokumentacji. W zakresie realizowanych zadań przez dzielnicowego niemieckiego i polskiego występuje sporo

różnic. Przede wszystkim niemiecki dzielnicowy to policjant z 20-letnim doświadczeniem w pracy. Dzielnicowy w Niemczech to wizytówka policji, tzw. policjant pierwszego kontaktu. Stąd jego głównymi zadaniami są: utrzymywanie stałego kontaktu ze społeczeństwem oraz rozpoznanie zagrożeń dotyczących przestępczości i zjawisk patologicznych. Jednym z punktów programu wymiany była wizyta w Szkole Policji w Hann Münden, gdzie przedstawiciele kujawsko-pomorskiej policji mieli możliwość obserwowania zajęć z technik samoobrony i wyszkolenia strzeleckiego dla policjantów. Polscy dzielnicowi odwiedzili także zakład karny dla nieletnich w Leinebergu. Jest to placówka otwarta, w której nieletni sam dokonuje wyboru: czy zostaje

Dzielnicowy pełni szczególną rolę jako policjant pierwszego kontaktu, ponieważ poprzez pryzmat jego pracy społeczeństwo ocenia policję.

i przestrzega obowiązującego regulaminu, czy ucieka i trafia do zamkniętego ośrodka. Podczas pobytu w zakładzie karnym nieletni uczą się różnych zawodów, odbywają praktyki w firmach zewnętrznych, prowadzą własną kuchnię po to, aby jak najlepiej przygotować się do życia na własny rachunek po opuszczeniu placówki.

Największe zainteresowanie wśród beneficjentów wymiany wywołał projekt „Busscout” (Autobusowi zwiadowcy). Program ten na terenie miasta Getyngi jest realizowany od 7 lat za środki pozyskiwane od zakładu komunikacji miejskiej, obsługującego autobusy szkolne – m.in. z reklam umieszczonych na autobusach. W programie uczestniczy młodzież ze szkół podstawowych. Inicjatywa ma na celu uświadomienie młodzieży potrzebę reagowania na wszelkiego rodzaju negatywne zachowania uczniów w czasie jazdy autobusem szkolnym i uczenie poprzez ćwiczenia praktyczne stosownego do sytuacji zachowania. Zadaniem najstarszych uczniów jest zwrócenie uwagi młodszym kolegom, że ich zachowanie jest negatywne i nie jest akceptowane przez innych pasażerów (nie stosuje się żadnej formy rozwiązań siłowych). Kolejny ciekawy program to „Junge fahranfänger” adresowany do ludzi młodych, którzy albo już są kierowcami, albo wkrótce nimi zostaną. Przedsięwzięcie, poprzez przedstawianie da-

nych statystycznych wskazujących najczęstsze przyczyny wypadków i fotografii dramatycznych scen wypadkowych, ma na celu skłonienie młodych kierowców do refleksji nad konsekwencjami ich nieostrożności i brawury na drodze.

Oprócz części teoretycznej uczestnicy wymiany towarzyszyli niemieckim dzielnicowym podczas wykonywania zadań służbowych w rejonach miast: Getyngi i Hann Münden.

W dniach 28-29 stycznia 2009 roku w KWP w Bydgoszczy uczestnicy wymiany, wydział prewencji KWP w Bydgoszczy i zespół ds. funduszy europejskich KWP w Bydgoszczy zorganizowali konferencję podsumowującą projekt. Zostali zaproszeni na nią kierownicy rewirów dzielnicowych, posterunków policji oraz osoby bezpośrednio nadzorujące pracę dzielnicowych ze wszystkich komend miejskich i powiatowych policji woj. kujawsko-pomorskiego. Celem konferencji było przekazanie przez beneficjentów projektu zdobytej wiedzy w zakresie zadań wykonywanych przez niemieckich dzielnicowych oraz przypomnienie funkcjonariuszom policji, iż potencjał tkwi w nich samych, a nie zależy od ilości posiadanego przez poszczególne jednostki sprzętu.

Izabela Adamczak-Garstecka ▲
zespół ds. funduszy europejskich
KWP w Bydgoszczy



foto: Polizeiinspektion w Göttingen

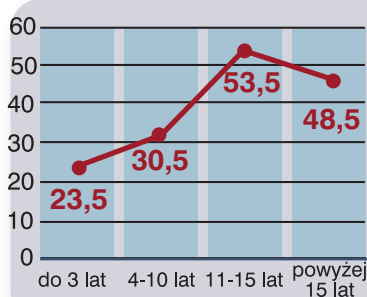
BADANIA ANKIETOWE

Dzielnicy w stresie?

W ostatnim czasie jednym z najczęściej poruszanych zagadnień jest zadowolenie ze służby w policji. Wytaniający się z uzyskanych przez nas wyników obraz jest optymistyczny, ponieważ aż 75 proc. policjantów wyraża zadowolenie z pracy w policji.

Sekcja Psychologów KWP w Bydgoszczy przeprowadziła anonimowe badania ankietowe wśród funkcjonariuszy naszego województwa. Naszym celem było lepsze poznanie problemów występujących w środowisku policyjnym, ocena poziomu zadowolenia ze służby w policji oraz ocena zadowolenia funkcjonariuszy z opieki psychologicznej. Badaniu poddanych zostało losowo wybranych 440 policjantów z różnych służb.

Najbardziej zadowoloną grupą wśród ankietowanych są osoby pełniące służbę dochodzeniowo-śledczą – aż 81,5 proc. spośród nich odpowiedziało na to pytanie twierdząco. Natomiast dzielnicowi najrzadziej przyznają, że praca w policji przynosi im zadowolenie, 65,5 proc. spośród nich ocenia ten aspekt pozytywnie. Zadowolenie ze służby maleje wraz z ilością przepracowanych lat, najniższe jest w przedziale 11-15 lat służby, później wzrasta, co prawdopodobnie ma związek z nabyciem przez policjantów praw emerytalnych. Negatywny wpływ na zadowolenie



Stres oceniany na poziomie „bardzo wysoki” a długość stażu w policji

z pracy, według ankietowanych, ma brak potrzebnych do pracy środków, łatwość zastosowania wobec nich kary dyscyplinarnej, przeciążenie ilością obowiązków, niejasne zasady oceniania przez przełożonych oraz złe relacje z przełożonymi. Natomiast pozytywnie na motywację do pracy i zadowolenie wpływają: atmosfera w pracy, docenianie ich zaangażowania w pracę, poziom wynagrodzenia, dobre relacje z przełożonymi i współpracownikami. Najmniej pozytywnych odpowiedzi udzielili dzielnicowi, 40 proc. spośród nich relacje w pracy ocenia jako oparte na rywalizacji lub wrogu.

Nieodłącznym elementem codziennej służby jest stres. Aż 83 proc. badanych ocenia poziom odczuwanego stresu jako wysoki (45 proc.) i bardzo wysoki (38 proc.). Najbardziej odczuwają stres dyżurni. Respondenci z naj-

krótszym stażem służby w policji rzadko oceniają poziom odczuwanego stresu jako bardzo wysoki (23 proc.), natomiast najsilniej dotyczyła on osoby ze stażem 11-15 lat (53,5 proc.) i powyżej 15 lat (48,5 proc.). Można zatem wyciągnąć wniosek, iż wraz z ilością lat służby wzrasta poziom odczuwanego stresu, aż do chwili nabycia uprawnień emerytalnych. Policjanci w większości radzą sobie ze stresem w sposób konstruktywny poprzez uprawianie sportu, aktywne spędzanie czasu, rozmowy z rodziną i słuchanie muzyki. Policjanci dostrzegają negatywny wpływ stresu zawodowego na życie rodzinne. Według 70 proc. ankietowanych stres nasila konflikty domowe. Najczęściej odczuwają to funkcjonariusze z najdłuższym stażem służby (85 proc. z nich). Nadużywanie alkoholu jest postrzegane jako problem występujący często (23 proc.) bądź sporadycznie (33

proc.) w środowisku pracy. Najczęściej dostrzegają go dzielnicowi. Psycholodzy, współpracując z przełożonymi i rodzinami, podejmują działania, ukierunkowane na pomoc osobom zagrożonym uzależnieniem. Tylko wczesna diagnoza i interwencja oraz udzielane wsparcie mogą prowadzić do skutecznego poradzenia sobie z problemem.

Problemy środowiska zawodowego generowane są również przez nieprawidłowe relacje interpersonalne na płaszczyźnie przełożony – podwładny. Najczęściej świadkami nieprawidłowych postaw przełożonych są dyżurni (24 proc.). Zdaniem psychologów, w zarządzaniu zasobami ludzkimi, poza kompetencjami zawodowymi, bardzo ważne są umiejętności społeczne przełożonych.

Na zakończenie warto dodać, że policjanci coraz częściej i chętniej korzystają z pomocy psychologicznej. Najczęściej po naszą ofertę sięgają funkcjonariusze patrolowo-interwencyjni (24 proc.) oraz służby kryminalnej (18,5 proc.), a najrzadziej policjanci ruchu drogowego. W spotkaniach z psychologiem najchętniej uczestniczą osoby, które pełnią służbę od 4 do 10 lat (37 proc.) oraz policjanci ze stażem służby powyżej 15 lat. Ponad 80 proc. osób, które skorzystały z pomocy psychologicznej, jest z niej zadowolonych.

Magdalena Mikołajska ▲

OKIEM EKSPERTA

Problematyka zabezpieczania materiałów dowodowych na miejscu zdarzenia jest kwestią bardzo istotną, jeśli nie najważniejszą w całym procesie wykrywczym. To właśnie od staranności i profesjonalizmu policjanta (technika kryminalistyki, obsługujących zdarzenie detektywów, itp.) zależy, czy sprawca przestępstwa zostanie postawiony przed obliczem wymiaru sprawiedliwości. Często niestety zdarza się, że pozostawione przez sprawcę ślady zabezpieczane są niezgodnie z zasadami sztuki kryminalistycznej. Przydatne zatem mogą okazać się uwagi ekspertów kryminalistyki, którzy na co dzień borykają się z licznymi uchybieniami w tym zakresie.

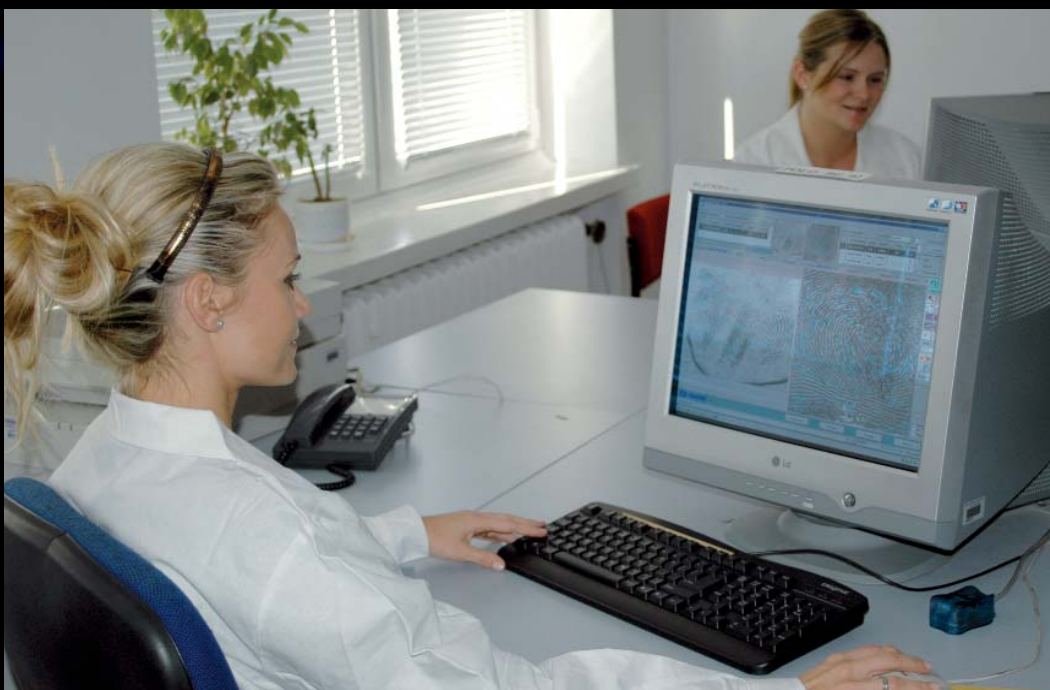
Daktyloskopia

Wartość dowodowa badań daktyloskopijnych uzależniona jest od możliwości ustalenia związku badanego śladu z zaistniałym zdarzeniem, dlatego szczególną uwagę należy skupić na sposobach zbierania i dalszego postępowania z materiałem dowodowym oraz materiałem porównawczym.

Materiał dowodowy nadesłany do badań daktyloskopijnych musi odpowiadać wymogom formalno-procesowym (prawnym) oraz techniczno-kryminalistycznym. Ślady linii papilarnych powinny zostać technicznie prawidłowo ujawnione, a następnie utrwalone poprzez sfotografowanie, przeniesienie na folie daktyloskopijne bądź z wykorzystaniem innych materiałów służących do tego celu. Do każdego śladu ujawnionego i zabezpieczonego podczas oględzin należy w sposób trwały dołączyć metryczkę, która jest także formą zabezpieczenia procesowego śladu. Istotne jest czytelne wypełnienie metryczki śladu.

Zdarzają się również przypadki, gdzie folie daktyloskopijne nie są zabezpieczone przed zewnętrzną ingerencją (np. luźno włożone w kopertę, nieobszyte). Niedopuszczalna jest również sytuacja, gdzie dwie folie zszyte są ze sobą.

Wyklucza to b o



Typowanie sprawców przestępstw przy wykorzystaniu systemu AFIS ▲

wiem możliwość przeprowadzenia badań daktyloskopijnych. Prawidłowe zabezpieczenie folii, a więc i śladów, uniemożliwia ingerencję, eliminuje zatem możliwość podważania autentyczności materiału dowodowego, tzn. negowania przez oskarżonego faktu jego pozyskania na miejscu przestępstwa.

W zależności od rodzaju zabezpieczonych śladów linii papilarnych pobiera się od osób żywych lub martwych odpowiedni materiał porównawczy w postaci odbitek palców, dłoni lub innych fragmentów ciała. Należy do

ł o z y ć

wszelkich starań, aby pobrane odbitki odzwierciedlały w czytelny sposób całą wewnętrzną powierzchnię palców i dłoni.

Duży wpływ na jakość odbitek ma również ilość tuszu użytego do ich sporządzenia. Nadmiar tego środka może spowodować, że odbitki linii papilarnych będą gorszej jakości – nastąpi zlanie linii papilarnych i powstaną plamy zamiast odwzorowań ich rysunku. Natomiast zbyt mała ilość użytej farby spowoduje uzyskanie odbitek o bardzo słabej kontrastowości.

Zatem niezależnie od sposobu pobrania materiału porównawczego cel pozostaje niezmienny – utrwalenie wysokiej jakości odwzorowań linii papilarnych. Zie pobrany materiał porównawczy

nawet jednego palca lub fragmentu dłoni może skutkować brakiem możliwości przeprowadzenia pełnych badań identyfikacyjnych śladów z miejsca zdarzenia, a w rezultacie niewykryciem sprawcy przestępstwa.

Nie sposób w tym momencie nie wspomnieć o technice, która przyszła z pomocą w zakresie szybkiej identyfikacji osób na podstawie linii papilarnych. Mowa o urządzeniach MorphoRapID i starszej generacji MorphoTouch, w które zostały wyposażone wszystkie komendy naszego regionu. Urządzenie działa jak skaner. Po wczytaniu układu linii papilarnych zapisuje je w pamięci urządzenia (MorphoRapID). Następnie po połączeniu się z bazą

Automatycznego Systemu Identyfikacji Daktyloskopijnej (AFIS) następuje przeszukiwanie i generowanie wyniku. Jeżeli osoba była wcześniej daktyloskopowana na potrzeby prowadzonych postępowań, a odblaski linii papilarnych zostały wprowadzone do systemu, to taka informacja zostaje pokazana na urządzeniu. Wyszukiwanie zajmuje systemowi – nawet w najbardziej skomplikowanych przypadkach – od kilku do kilkunastu minut. Niestety statystyki wskazują, że policjanci nie korzystają z tego ułatwienia, a zakupione za unijne pieniądze urządzenia częściej pełnią rolę atrakcyjnych gadżetów, niż wspomagania procesu wykrywczego. Dlaczego???

Badanie dokumentów

Dokumenty dowodowe należy zabezpieczyć do badań w stanie niezmienionym, tzn. takim, w którym znajdowały się w chwili pozyskania. Nie należy ich dziurkować, zszywać ani zaginać. Nie wolno także na nich robić żadnych adnotacji. Znajdujące się na dokumentach pismo ręczne, podpisy, pismo maszynowe oraz odblaski pieczętek mogą być przedmiotem badań identyfikacyjno-porównawczych. Wynik tych badań uzależniony jest od jakości zgromadzonego materiału porównawczego. W przypadku badań pisma ręcznego i podpisów materiał ten powinien obejmować wzory pisma kreślone na polecenie oraz bezwplywowe. Wzory pisma kreślone na polecenie powinny być obszerne i różnicowane. Przede wszystkim muszą być adekwatne do materiału dowodowego. W przypadku badań rękopisów pojęcie adekwatności materiału porównawczego obejmuje: zgodność tekstową, analo-

giczny system literniczy (majukskuła, minuskuła) oraz porównywalną konwencję kreślenia (tempo i staranność procesu kreślenia). W przypadku badań podpisów, adekwatny materiał porównawczy to taki, który zawiera: podpisy o analogicznej formie (czytelne, częściowo czytelne, nieczytelne), sporządzone w porównywalnej konwencji, kreślone na takie samo nazwisko co podpisy kwestionowane (dot. badań czytelnych i częściowo-czytelnych podpisów na okoliczność wykonawstwa przez osobę trzecią). Do badań podpisów należy także pobrać od osoby wzory zapisów słownych. Do badań pisma ręcznego i podpisów wskazane jest skompletowanie materiału bezwplywowego. Materiał taki ma szczególne znaczenie w sytuacji gdy materiał kreślony na polecenie jest maskowany. Należy dążyć do uzyskania materiału sporządzonego w tym samym okresie

co materiał dowodowy, kierując się tym, żeby zawierał on zapisy sporządzone w analogicznym systemie literniczym (majukskuła, minuskuła) oraz podpisy o analogicznej formie graficznej (czytelne, częściowo czytelne, nieczytelne).

Mechanoskopia

Zabezpieczając ślady mechanoskopiijne należy zwracać szczególną uwagę, aby nie uszkodzić cech charakterystycznych lub właściwości.

Najczęściej popełniane błędy w zabezpieczaniu śladów mechanoskopiijnych to:

- brak oznaczeń stron wkładki dwustronnej (strona zewnętrzna i strona wewnętrzna),
- niewłaściwe zabezpieczenie śladów cięcia,
- brak oznaczeń na metryczce lub przewodzie, która strona przeznaczona jest do badań lub

- którą stronę odcinał technik,
- brak odpowiedniego zabezpieczenia przed korozją, jak i uszkodzeniami mechanicznymi, np. szczęk roboczych narzędzi,
- niewłaściwe wykonywanie replik silikonowych (pęcherze powietrza, niedokładne odwzorowania).

Śladu nie wolno oczyszczać, wycierać oraz przykładać do niego znalezionych narzędzi lub przedmiotów. Przedmioty, które mogą ulec skorodowaniu, należy przed zabezpieczeniem przesmarować olejem lub smarem karabinowym. W przypadku dokonania nawet najmniejszych zmian w wyglądzie śladu, należy je opisać w protokole oględzin i powiadomić o nich biegłego podczas zarządzania ekspertyzy.

Przykłady prawidłowego zabezpieczenia śladów mechanoskopiijnych przedstawiono poniżej.

kom. Angelika Gazecka ▲

Przykład zabezpieczenia przewodu energetycznego.

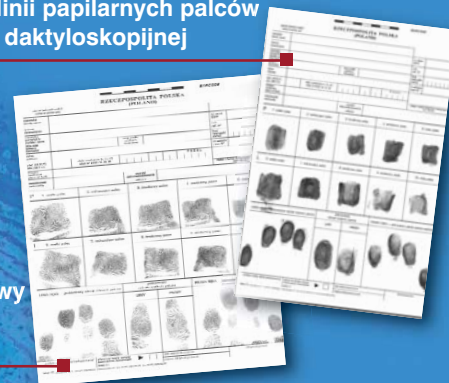


Przykład oznaczenia stron wkładki bębnekowej.



Nieczytelne odblaski linii papilarnych palców wykonane na karcie daktyloskopijnej

Odblaski linii papilarnych palców sporządzone w sposób prawidłowy wykonane na karcie daktyloskopijnej.



DOBRE PRAKTYKI

Mnemotechniki na usługach policji

Do czego mogą służyć techniki pamięciowe policjantom? Do skuteczniejszego zapamiętywania faktów, numerów rejestracyjnych, nazwisk oraz szybkiego rozpoznawania twarzy w tłumie. To tylko przykłady możliwości, jakie daje stosowanie nowoczesnych metod pamięciowych.

Gromadzimy setki informacji, które mają rozmaity charakter, dotyczą m.in.: nazwisk, imion, twarzy, danych liczbowych, tekstów. Sposób „katalogowania” tych informacji w mózgu powinien być dobrany odpowiednio do kategorii informacji. Słowem, brakuje nam czasem klucza do biblioteki, którą jest nasz umysł. Mnemotechniki, czyli inaczej techniki pamięciowe, mogą być wykorzystywane przez każdego człowieka, bez względu na płeć, wiek, czy też rodzaj wykonywanego zajęcia. W naszym szczególnym obszarze zainteresowań znajduje się to, w jaki sposób policjanci mogą wykorzystywać mnemotechniki podczas wykonywanych zadań.

Technika LOCI Rzymski Dom

Technika LOCI, lub inaczej technika Rzymskiego Domu, polega na wyobrażeniu i utrwaleniu w pamięci obrazu jakiegoś miejsca lub drogi, którą bardzo dobrze znamy i jesteśmy w stanie odtworzyć każdy jej szczegół. Później w każdym pokoju tego domu, lub w poszczególnych miejscach drogi, umiejscawiamy informacje, które chcemy zapamiętać, np. daty czy liczby. Załóżmy, że policjant musiał zapamiętać w ciągu dnia kilka numerów rejestracyjnych pojazdów. Aby nie szukać ich w notatkach, może dzięki swojej doskonałej pamięci odtworzyć je wprost z głowy, a robi to w następujący sposób: wyobraża sobie swój dom, który zna przecież do-

skonale. Widzi więc siebie wchodzącego na ganek, na ganku siedzi wielki pies – wabi się GD_A. Na jego olbrzymiej szyi wisi wielka tabliczka z cyframi: 3425. Należy pamiętać, aby każde z takich skojarzeń było dokładne, nasycone szczegółami, za-
p a c h a m i ,
barwami, np. wyobrazić sobie, że pies ma gęste, czarne futro, wielkie zębiska jak u wilkołaka i niezbyt ładnie pachnie. Podstawowa zasada, która ułatwia zapamiętywanie, brzmi: To, co w i d z i m y oczyma wyobraźni, musi być:

- śmieszne
- nieprawdopodobne
- absurdalne
- nasycone emocjami

Dlatego, tworząc w myślach te obrazy, musimy pamiętać, żeby były one żywe, na tyle wyraziste, aby ułatwiły zapamiętanie danej informacji na bardzo długi czas. W tym właśnie mnemotechniki są lepsze niż „zakuwanie” pamięciowe. Niestety, naszą pamięć, fantazję i umysł trzeba szkolić i trenować tak samo jak nasze ciało. Stare powiedzenie „trening czyni mistrza” sprawdza się tu

doskonale.

Wracamy do naszego policjanta, który musi zapamiętać kolejny numer. Policjant miją psa, przekracza próg domu i wchodzi do korytarza. Na spotkanie taty wybiegają dzieci. Jedno z nich zamiast głowy ma wielki telewizor LCD, na którym

nieustannie miga różowy napis:

CBY789B. Policjant czuje, że jest w szoku. Te go nie sposób nie zapamiętać. Kolejny krok i wchodzi do kuchni, która ku jego zdziwieniu cała oklejona jest tablicami rejestracyjnymi o numerach UFO 2364K. Zamiast lampy wisi latający talerz.

Oczywiście powyższa sekwencja ma na celu jedynie zarysowanie metody i przykładowy sposób zapamiętywania. W ten sposób można lokować nieskończenie długie łańcuchy słów lub liczb. Dlatego właśnie dla policjantów, którzy w pracy muszą wykorzystywać zapamiętywanie wielu szczegółów, technika ta może okazać się niezwykle cenna. Wchodzimy do naszego dobrze znanego domu w wyobraźni i odtwarzamy sekwencje liczb, słów, po kolei. Systematyzacja, chronologia i ład – to rzeczy, które lubi nasza pamięć.

Widzenie migawkowe

Kolejnym sposobem ułatwienia życia policjantom, zwłaszcza tym pracującym „na ulicy”, czy z pionów kryminalnych, którzy czasem z tłumy mu-



szą wyłowić poszukiwaną twarz, spośród tysiąca innych twarzy, może być tzw. widzenie migawkowe. Czasem od spostrzegawczości policjanta zależy ludzkie życie. Jest jednak prosta metoda na wspomnienie własnego wzroku, choć mało się o tym mówi i pisze. Polega na innym sposobie widzenia, ułatwiającym nam dostrzeganie szczegółów w znacznie szybszym czasie. Na treningu trzeba poświęcić zaledwie kilka mi-

w czasie zajęć ogromne zasoby wiedzy. Polega ona głównie na nieświadomym, katalogowaniu przez mózg informacji. Podajmy przykład:

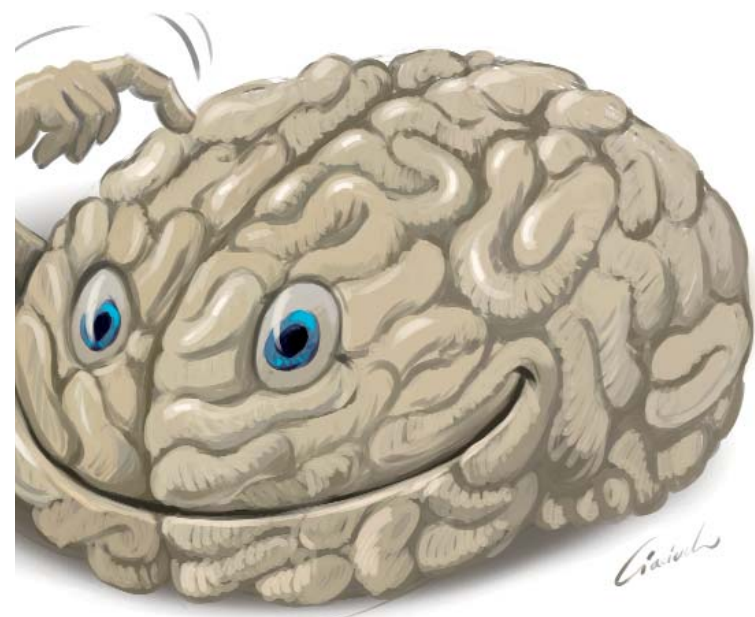
Policjant pionu prewencji ma do zapamiętania wykład na temat wykorzystania psów tropiących. Metoda indeksowania ma kilka kroków:

Podajemy źródło informacji – w tym przypadku widzimy naszego wykładowcę, trzymającego na smyczach sześć psów (liczba psów może odpowiadać ilościom punktów na wykładzie).

Poćwicz wzrok!

to zajmie jedynie kilka minut
korzyści możesz czerpać przez lata!

Popatrzmy teraz na otaczające nas przedmioty, np. krzesła, biurka, twarze innych osób, widok za oknem itd. Na każdym z nich skupmy wzrok nie dłużej niż 3-5 sekund. Ten sam zabieg powtórzmy przez kilka minut. Początkowo możemy odnosić wrażenie, że to dla nas za szybko i nie nadążamy z zauważaniem wszystkich szczegółów, jednak po kilku minutach ćwiczeń zaczynamy dostrzegać, iż nasze oczy widzą o dwa razy szybciej.



nut, a potem korzystać w pełni z możliwości, które daje nam wzrok. Chodzi o tzw. widzenie migawkowe. Polega ono na niwelowaniu efektu habituacji – przywyknięcia oka do jakiegoś bodźca, do tego stopnia, iż następuje przytępienie uwagi i niezwracanie uwagi na ten powtarzalny bodziec. Widzenie migawkowe pozwoli na ożywienie umysłu, jak przyciśnięcie na komputerze klawisza „odśwież” i widzenie szybciej, wyraźniej rzeczy, których wcześniej nie dostrzegliśmy.

Jak skutecznie zapamiętywać

Kolejna metoda – tzw. metoda indeksowania – może być adresowana do policjantów wszystkich pionów, ale zwłaszcza tych, którzy muszą nieustannie przechodzić nowe szkolenia i przyswajając

Nad jego głową jest chmurka z etykietą, czyli tematem wykładu. Wszelkie podane podczas niego informacje zostaną automatycznie zaszeregowane do poszczególnych punktów wykładu (naszych piesków). Przy czym informacje te zostaną przyporządkowane automatycznie, bez naszej wiedzy i pełnej świadomości. Im psy będą bardziej charakterystyczne, a nasze wyobrażenie o wykładowcy (np. iż siedzi w samej bieliźnie) bardziej absurdalne – tym lepiej zapamiętamy dany materiał.

Pamiętajmy, że połączenia w mózgu zanikają, jeśli nie ćwiczymy. Mnemotechniki to szalenie skuteczny środek pod względem samodoskonalenia i pomocy w pracy, ale także przeciwdziałania starzeniu się naszego mózgu.

Adriana Jabłońska ▲

WYWIAD KWARTAŁU

Z orłem w klapie

Pan Piotr Fiałkowski to zapalony kolekcjoner pamiątek policyjnych i eksponatów związanych z flagą i godłem narodowym. Z okazji 90. rocznicy powstania Policji Państwowej będzie współorganizatorem wystawy poświęconej historii tej zaszczytnej służby. Sam jest emerytowanym policjantem i związał się z orłem zawodowo.



Piotr Fiałkowski: Podczas pracy w policji, człowiek przenika pewnymi rzeczami, a orzeł jako część umundurowania policjanta, jest tym elementem, który odróżnia akurat tę formację od innych, i tak zaczęła się moja pasja. Pamiątki zbierałem początkowo „do szafy”. Dopiero na obchody 85. rocznicy odzyskania niepodległości mój syn podsunął mi pomysł, abym swoje zbiory zaczął pokazywać. **Jak obecnie wygląda pana zbiór?**

P. F.: Cały czas się rozrasta. Najpierw zbierałem wszystko to, co związane z orłem, potem szeroko rozumiane symbole narodowe – a więc obok orła – flaga narodowa, hymn, no i przy okazji to, co związane z milicją i policją. Eksponatów raczej nie wydaję, jednak jadąc na wystawę obdarowuję organizatorów jakąś drobną pamiątką. Chcę się tu pochwalić i podziękować szczególnie władzom „Gazety Pomorskiej” – udało mi się dwukrotnie namó-

wić ich do współpracy. Z okazji wystawy na Święto Flagi Państwowej w Mroczy, a następnie obchodów 90-lecia II Rzeczypospolitej Polskiej, otrzymałem od gazety po 50 orzełków, które zostały nieodpłatnie rozdane młodzieży podczas wystaw. Jednak zapotrzebowanie jest na pewno większe. Dla ucznia jest to wydatek, a w wyrazie patriotycznym taki mały orzełek to wielka sprawa.

Jakie eksponaty są dla pana szczególnie cenne?

P. F.: Od strony materialnej mój zbiór może przedstawiać niewielką wartość, ale jeśli chodzi o wymiar symbolu, na pewno duże znaczenie ma orzeł sotysa ze wsi Żurawia. To emaliowana tablica pochodząca z końca lat 20. ubie-

głego stulecia. Jest on wyrazem wielkiego heroizmu rodziny, która przechowała tę tablicę, bo przecież mieliśmy po drodze okres okupacji hitlerowskiej i za samo posiadanie orła można było stracić życie. Poza tym w ubiegłym roku na targu w Bydgoszczy kupiłem pięknego orła Księstwa Poznańskiego z lat 1914-1918. Mam jeszcze z Kresów Wschodnich orzełka lipowego, który posiada ogromną wartość sentymentalną oraz ryngraf Matki Boskiej Ostrobramskiej z lat 20. To są dla mnie najbardziej wartościowe rzeczy. **Jednak jest pan nie tylko kolekcjonerem, ale również organizatorem licznych wystaw...**

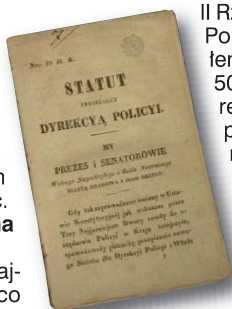
P. F.: Zorganizowałem już 25 wystaw – 18 było poświęconych symbolom narodowym, 7 dotyczyło historii służb mundurowych. Wystawy prezentuję w muzeach (m.in. Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie oraz Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle nad Notecią), szkołach, bibliotekach, jak również w do-

mach pomocy społecznej. Ostatnią wystawę policyjną zorganizowałem w ubiegłym roku na Święto Policji w Żninie. Będę również współorganizatorem podobnej wystawy w tym roku z okazji 90. rocznicy powstania Policji Państwowej.

Jakich pamiątek nie powinno zabraknąć na takiej wystawie?

P. F.: To jest rzecz dyskusyjna, gdyż jest bardzo mało pamiątek służb policyjnych do lat wojny. Przede wszystkim są zdjęcia, legitymacje, odznaczenia. Natomiast ja nie posiadam elementów umundurowania z tamtego okresu, no i jest tego raczej mało w skali całego kraju. Zdecydowanie więcej eksponatów zachowało się z okresu tzw. PRL-u i oczywiście z ostatnich 20 lat. A tak à propos, zaopiekuję się wszystkimi rzeczami, które są związane z historią policji, gdyż trzeba je chronić, aby nie uległy zniszczeniu.

Dziękuję za rozmowę
Małgorzata Dobrosielska ▲



SZTAB

Nowy sezon sportowy

Zabezpieczenie imprez masowych to jedno z wyzwań stawianych przed policją. Od połowy marca kibice naszego województwa dopingują zawodników ligowych różnych klubów. Co to oznacza dla policji? – zapytałam mł. asp. Adama Bednarka ze Sztabu Policji KWP w Bydgoszczy.

Nieodzownym elementem towarzyszącym imprezie jest konieczność zabezpieczenia trasy przemieszczania się jej uczestników, zapewnienie niezbędnych sił i środków do użycia w przypadku wystąpienia konieczności podjęcia działań przywracających naruszony porządek prawny na obiekcie, a także zabezpieczenie rejonów sąsiadujących z miejscem, w którym odbywa się impreza. Dlatego ważną rolę odgrywa prawidłowo prowadzone przez służbę kryminalną rozpoznanie. W 2007 roku we wszystkich komendach województwa kujawsko-pomorskiego utworzone zostały zespoły zadaniowe, zwane „zespołem do spraw kibiców” – mówi mł. asp. Adam Bednarek. Zadaniem zespołu jest m.in. monitorowanie kibiców w trakcie meczów wyjazdowych, jawna rejestracja ich zachowań, a także współpraca z dowódcą działań policyjnych, polegająca na udzielaniu pomocy w zakresie identyfikacji kibiców przyjezdnych i rozpoznaniu osób, które mają zakazy stadionowe.

W roku ubiegłym prawie trzykrotnie wzrosła liczba zabezpieczeń przejazdów kibiców przez teren naszego województwa. Zdaniem mł. asp. Adama Bednarka spowodowane to było dużą aktywnością szczególnie kibiców Zawiszy Bydgoszcz uczestniczących w każdym wyjazdowym spotkaniu swojej drużyny oraz przemieszczaniem się kibiców z Trójmiasta (Arka, Lechia), jak i niższych lig



Rutynowe ćwiczenia przed sezonem ▲

(Wisła Płock, Górnik Konin).

- Czy stadiony w naszym województwie są dobrze przygotowane do zwalczania pseudokibiców?

– Obecnie najlepiej wyposażony w specjalny monitoring jest Stadion Miejski (Zawiszy) w Bydgoszczy – podkreśla mł. asp. Adam Bednarek.

- Mamy możliwość natychmiastowej identyfikacji kibiców naruszających prawo – dodaje kom. Sławomir Szymański z Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy – dzięki temu zatrzymany został kibic z zakazem stadionowym oraz kibice odpalający race, narażający innych uczestników na niebezpieczeństwo. Należy także wspomnieć, iż ogromną rolę podczas imprez masowych spełnia „Centrum mobilne monitoring” – auto wyposażone w kamery i mikrofony. Ten mobilny samochód wykorzystywany jest w trakcie zabezpieczania imprez np. na Różopolu, czy na stadionie „Gwiazda” w Bydgoszczy.

- Czy polskie prawo i polska policja przygotowane są na Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej w roku 2012?

Wieloletnie doświadczenia, a także rozwiązania innych państw europejskich, wskazują, że obecne rozwiązania prawne są niewystarczające – twierdzi mł. asp. Adam Bednarek. Obowiązująca ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych, w wyniku dwukrotnej nowelizacji, utraciła spójność, zwłaszcza w obszarze zbierania, przetwarzania informacji, kompetencji i zadań organizatorów, służb porządkowych oraz odpowiedzialności za naruszanie prawa. Obecnie trwają prace legislacyjne w obszarze imprez masowych. Przygotowywany jest nowy akt prawny w randze ustawy, regulujący problematykę imprez masowych z podziałem na obszary: imprezy rozrywkowe i artystyczne, imprezy sportowe z wyłączeniem meczów piłki nożnej oraz mecze piłki nożnej i imprezy podwyższonego ryzyka. Zasadnym jest podjęcie prac nad rozszerzeniem uprawnień służb porządkowych organizatora w zakresie wyposażenia oraz stosowania środków przymusu bezpośredniego.

W lutym br. razem z grupą 8 osób w ramach programu „Uczenie się przez całe życie - Leonardo da Vinci” byłem w Hamburgu – mówi kom. S. Szymański. Zgodnie z celem tego projektu poznaliśmy nowe rozwiązania, które mają zostać wprowadzone do pracy polskiej policji, w zakresie tworzenia planów zabezpieczania meczów piłkarskich, przejazdów kibiców, sposobu zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom rozgrywek piłkarskich oraz metod zwalczania chuligaństwa stadionowego. Zapoznaliśmy się z metodami i technikami działania funkcjonariuszy policji hamburskiej, która miała doświadczenie w organizacji EURO w 2006 roku. Obecnie przygotowujemy jest raport ze spotkania pn. „Bezpieczna podróż na EURO 2012 przez Kujawsko-Pomorskie”, natomiast w czerwcu br. odbędzie się szkolenie, podczas którego zdobytym doświadczeniem podzielimy się ze wszystkimi osobami zajmującymi się organizacją imprez masowych.

kom. Violetta Grzesiewska ▲

CZY WIESZ, ŻE W 2008 ROKU:

- jednostki naszego województwa 50 razy delegowały zespoły monitorujące do pomocy dowódcy zabezpieczenia,
- na terenie naszego województwa zabezpieczono 758 imprez masowych, w tym 460 imprez sportowych,
- zabezpieczono o 122 imprezy więcej niż w roku 2007,
- do zabezpieczenia imprez masowych było zaangażowanych 12.512 policjantów, tj. o 848 osób więcej w stosunku do roku 2007,
- koszt zabezpieczenia imprez masowych w województwie wyniósł 1.781.724 zł.

Dane uzyskano ze Sztabu Policji KWP w Bydgoszczy

INFORMUJEMY

Polska przed Trybunałem

Obywatel Norwegii pozwał Polskę przed Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu i zarzucił naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, a także naruszenie zasady wymaganego właściwego czasu trwania postępowania. Skarżący mieszka w Norwegii. W 1987 r. ożenił się z obywatelką Polski, z którą miał troje dzieci. W międzyczasie u Polki stwierdzono psychozę paranoidalną. Od 1998 r. małżonkowie byli w separacji. Sąd w Norwegii przyznał powodowi prawo do opieki nad trojgiem dzieci, Polce – prawo do wizyt, zachowując prawa rodzicielskie obojgu rodzicom. W dniu 28.08.1999 r. Polka uprowadziła dzieci i uciekła z nimi do Polski. Powód przez 3 lata 7 miesięcy 16 dni walczył o ich odzyskanie.

W ocenie Trybunału zwrócono uwagę na fakt, że opóźnienia spowodowane były okresami bezczynności. Uznano również, że w świetle znaczenia, jakie

art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka.

Polska przegrała w Strasburgu. Oprócz szkód osobistych ojca i dzieci, ucierpiała reputacja naszego kraju na arenie światowej. Główny zarzut to brak skutecznych działań ze strony sądów i administracji państwowej. Zobowiązuje nas do tego prawo krajowe i międzynarodowe, które jest częścią naszego porządku prawnego.

Państwo polskie powinno przykładać szczególną staranność podczas prowadzenia spraw, w których uciepieć może dobro dzieci. Policja musi wykonywać czynności polegające na ustaleniu miejsca pobytu uprowadzonych dzieci szybko i rzetelnie.

ml. asp. ANNA ZWIEFKA
Pełnomocnik KWP w Bydgoszczy
ds. Ochrony Praw Człowieka

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka

Artykuł 6

– Prawo do rzetelnego procesu sądowego
1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

sprawa miała dla powoda, właściwe organy krajowe miały obowiązek działać ze szczególną starannością w celu zapewnienia sprawnego postępowania. Trybunał uznał, że Polska naruszyła art. 6 pkt 1 oraz

Nie za

Oprócz przywilejów związanym z cjonariusze muszą pamiętać o więzkach. Zgodnie z par. 13 02.09.2002 r. w sprawie szków oraz przebiegu służby ruz ma obowiązek r w pisemnym raporcie drogowskiwego w sprawach osobo
- zmianie lub ustaleniu pis
- zmianie stanu cywilnego
- wszczęciu i zakończeniu postępowania karnego sk małżonkowi lub dziecio
utrzymaniu,
- ukaraniu za wykroczenie,
- utracie uprawnień lub p lub czynności, które pozost ku z zajmowanym stanowis
- zmianie miejsca zamieszki
- urodzeniu się dziecka, prz przyjęciu dziecka na wychow
- innych przypadkach, jeżeli nowią.

TECHNIKI INTERWENCJI POLICYJNYCH

Jak obronić się przed atakiem z użyciem niebezpiecznego narzędzia?



1 Atak napastnika z użyciem noża

2 Zaatakowany policjant reaguje natychmiast, wprowadzając kopnięcie frontalne, które zatrzymuje impet agresora

3 Funkcjonariusz, trzymając wysoko gardę, wykonuje kopnięcie okrężne, od zewnątrz w udo napastnika, czym wyprowadza go z równowagi

4 Chwytnąc oburącz, od tyłu za głowę, sprowadza napastnika do pozycji leżącej

5 W tym momencie atakujący zostaje pozbawiony noża

6 Napastnik zostaje obezwładniony i znajduje się w pozycji do kajdankowania. Drugi policjant cały czas asekuje, stosując tzw. „trójkąt bezpieczeństwa”

Opis i wykonanie technik: nadkom. Tomasz Krajewski, podkom. Robert Mięczyński - Sekcja Kadry i Szkolenia Zawodowego Wydziału Kadry i Szkolenia KWP w Bydgoszczy.

INFORMUJEMY

HDK Reaktywacja

Policjanci i pracownicy Komendy Wojewódzkiej Policji oraz oddziału prewencji policji w Bydgoszczy 11 stycznia 2009 roku udowodnili, iż ich służba na rzecz społeczeństwa może przybierać formy odmienne od wpisanych w codzienną realizację obowiązków służbowych. Tego dnia 53 osoby oddały łącznie 22,850 litrów krwi, która została przeznaczona na leczenie dzieci z Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii z Oddziałem Przeszczepiania Szpiku Kostnego dla Dzieci Szpitala Uniwersyteckiego im. dr. Jurasza w Bydgoszczy.

Okazją do zorganizowania przez Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Bydgoszczy akcji honorowego oddawania krwi był XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Bardzo duże zainteresowanie akcją świadczy o wrażliwości policjantów i pracowników, ale jednocześnie dowodzi, że tego typu szczytne przedsięwzięcia warto organizować cyklicznie. Stąd



m.in. pomysł reaktywowania w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy Klubu Honorowych Dawców Krwi. Godne propagowania idee przyświecające honorowemu krwiodawstwu sprawią niewątpliwie, iż działalność klubu wpłynie na kształtowanie pozytywnego wizerunku policji.

Każda osoba chcąc pomagać innym poprzez honorowe oddawanie krwi jest niezwykle mile widziana w klubie. Zainteresowani przyłączeniem się do jego członków mogą zgłaszać się do sekretariatu wydziału kadr i szkolenia. Serdecznie zapraszamy.

nadkom. Dariusz Błasiak ▲

▲ Izabela Szostak

Policjancie ! Jedź na trzeźwo

Wielu mundurowych naszego województwa na co dzień ogląda skutki prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu i eliminuje nietrzeźwych z ruchu ulicznego. Są niestety również tacy, którzy dla tych pierwszych stanowią źródło pracy. Może zatem katalog sankcji i konkretny przykład dadzą do myślenia tym, którzy narażają życie swoje, swojej ro-

dziny i innych uczestników ruchu. Policjant kierujący pojazdem po alkoholu może oczekiwać:

- natychmiastowego zwolnienia ze służby, pozbawiając siebie i rodzinę stałego źródła utrzymania,
- konieczności zwrotu uzyskanego wsparcia finansowego na budownictwo mieszkaniowe,
- braku możliwości skorzystania

z przywileju odejścia na emeryturę po 15 latach,

- trudności w podjęciu nowej pracy,
- braku możliwości zatrudnienia w instytucji, w której wymagane jest posiadanie „czystej” karty karnej,
- surowego wyroku za popełnione przestępstwo.

W naszym województwie, w roku

2008, aż 8 policjantów zostało zwolnionych ze służby w trybie administracyjnym, z uwagi na oczywistość popełnionego przestępstwa. Dbając zatem o dobre imię policji, ale przede wszystkim o bezpieczeństwo swoje i innych użytkowników dróg, starajmy się zawsze myśleć o konsekwencjach naszych działań.

Adriana Jabłońska ▲

FELIETON

Listy z prowincji



Nie żebym się chwalił, ale wielokrotnie byłem w Stanach Zjednoczonych, mam więc jako takie pojęcie, co to za kraj. Bez przesady można powiedzieć, że mieszka ją w nim ludzie wszystkich narodowości, ras, religii i języków. Idealne, wydawać by się mogło, miejsce totalnej anarchii. Otóż nic podobnego - ten kraj funkcjonuje nad wyraz sprawnie, jest potężnym mocarstwem o ogromnym potencjale naukowym, kulturalnym i militarnym. Ale nie zawsze tak było. W latach siedemdziesiątych XIX wieku Ameryka była widownią krwawej wojny domowej. Teoretycznie walczyła Północ ze zbuntowanym Południem, w praktyce masakrowali się wszyscy ze wszystkimi. Okrutna rzeź trwała przez lata, a podpisany w końcu przez obie strony Pokój niczego nie zmienił. Po zrujnowanym kraju wyołczyły się bandy zdemoralizowanych maruderów, pijanych Indian, wystraszonych Chińczyków i zawodowych bandytów mordujących spokojnych osadników. Zrozpaczeni ludzie organizowali się w różnego rodzaju nieformalne, paramilitarne oddziały „mścicieli” i „regulatorów”, co tylko powiększało panujący chaos. Prawo istniało, ale jedynie na papierze. Krajowi groziła samozagłada; rządy bandytów i koniokradów. Okrucieństwo stało się społeczną

normą. Każdy, kto miał broń (a mieli ją wszyscy), refleks i brak skrupułów, był panem życia i śmierci. I wtedy powołano do działania zawodową formację stróżów prawa. Miejsce romantycznych szeryfów, opiewanych w westernach, a w istocie bezradnych amatorów, zajęli wyszkoleni profesjonalści, dobrze opłacani (no, w miarę dobrze) i uzbrojeni nie gorzej niż pogranicznicy rewolwerowcy. Upiękniono ładnych parę lat, kosztowało sporą górkę trupów, ale per saldo opłaciło się. I chociaż Ameryka przeżyła jeszcze konwulsje czasów prohibicji i Wielkiego Kryzysu, to powołana pod koniec XIX wieku formacja okrzepła i obecnie należy do najsprawniejszych na świecie. Jej funkcjonariusze są znakomicie wyszkoleni, doskonale uzbrojeni i zaopatrzeni w najnowocześniejsze urządzenia techniczne, co pozwala im skutecznie zwalczać zorganizowaną przestępczość. Kosztuje to niemałe pieniądze, ale na służbach, które codziennie narażają życie w obronie ładu społecznego nie można i nie wolno oszczędzać, gdyż inaczej w każdym kraju zapanują rządy aferzystów i zbrodniarzy. Dodam tylko, że firma, o której piszę, nazywa się Policja, a jej funkcjonariusze, to Policjanci. To jakby ktoś się nie domyślił...

Stanisław Szela

Po GODZINACH

Z policyjnego kajetu

Na jednym tchu,

Sierż. podczas wykonania obowiązków służbowych, w trakcie prowadzonej interwencji schodząc po zabiegowych, drewnianych schodach zabytkowej kamienicy, w której usytuowany jest bar, w mokrych butach od rozlanego piwa, prawą nogę postawił na stopniu, którego krawędziowa deska ugięła się i stopa ześlizgnęła mu się na stopień niżej podwijając się do środka, tracąc równowagę obciążony całym ciężarem ciała, w wyniku czego doznał skrzywienia stawu skokowego prawego.



Wydawca: Gospodarstwo Pomocnicze przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy
Adres redakcji: KWP w Bydgoszczy, Wydział Prezydyjny, ul. Powstańców Wielkopolskich 7,
85-090 Bydgoszcz, tel.: 052 588 13 90, e-mail: prezydyalny@kwp.byd.policja.gov.pl

Redakcja:

Redaktor naczelny: Maciej Wolczek, e-mail: m.wolczek@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl

Zastępca redaktora naczelnego: Hanna Kowszewicz, e-mail: h.kowszewicz@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl

Zespół redakcyjny:

Monika Chlebicz, e-mail: m.chlebicz@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl

Dariusz Dopke, e-mail: d.dopke@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl

Marketing i reklama: Adriana Jabłońska, e-mail: a.jablonska@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl

Informacja techniczna: Piotr Pawlaczyk, e-mail: p.pawlaczyk@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiuścacji, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Redakcja zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego publikowania listów i nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z kwartalnika tylko za zgodą redaktora naczelnego.

Korekta: Elżbieta Okrucieńska. Projekt, łamanie i skład: Q Design Adam Nawrocki

Nakład: 1500 egz.

Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej. Numer zamknięto: 20.03.2009 r.



Drukarnia